

## Krach na Gieldzie nowojorskiej wstrząsa światem

Co wielu specjalistów przepowiadało, stało się w połowie października w centrum finansowym świata, na Wall Street, w Nowym Jorku. Akcje Gieldy spadły o 22,6 procent pociągając za sobą gieldy na całym świecie. Od roku 1914 świat nie był świadkiem tak gwałtownego spadku cen akcji. Nawet w "Czarny Czwartek", kiedy nastąpił wielki krach w 1929 roku, który podważył ekonomię międzynarodową nie notowano tak wielkiego spadku akcji.

Gielda, według encyklopedii, to forma zorganizowanego rynku. Na niej spotykają się w określonym czasie i miejscu kupujący i sprzedający w celu zawierania transakcji. Gieldy dzielą się na pieniężne (papierów wartościowych), towarowe (towary masowe) i inne (frachtowe i ubezpieczeniowe). Transakcje giełdowe są zawierane na podstawie zwyczajów handlowych, przepisów giełdowych i wzorów towarów, bezpośrednio lub za pośrednictwem maklera.

Ceny dopuszczonych do obrotu giełdowego wartości są ustalane na gieldzie na podstawie ich podaży i popytu na nie. Rozróżnia się transakcje giełdowe natychmiast wykonalne oraz terminowe. Transakcje terminowe zawierane są w celu osiągnięcia zysku z przewidywanych różnic kursów i stwarzają w ten sposób duże możliwości gry spekulacyjnej. Jej wynikiem bywają przypadki osiągania olbrzymich zysków, a także ponoszenia niespodziewanych strat, pociągających za sobą bankructwa.

"Czarny Poniedziałek" naraził akcjonariuszy amerykańskich na straty w wysokości 500 miliardów dolarów. Straty te zwiększyły się kiedy efekty krachu Wall Street dosięgły inne gieldy w Londynie, Frankfurtu, Paryżu i Tokio. W czasie 48 godzin wartość papierów w transakcjach giełdowych spadła o 15 do 20 procent. Akcjonariusze całego świata oplakują straty i biliona dolarów, co stanowi połowę międzynarodowych obrotów handlowych jednego roku. "Nie użyłbym słowa panika, gdyż to co widziałem było podobne do eksplozji atomowej" — oświadczył zaskoczony krachem prezydent Gieldy nowojorskiej, John Phelar.

Katastrofa ta stanowi jeden z najgroźniejszych sygnałów wskazujących na kryzys ekonomii amerykańskiej, która ma wpływ na strukturę ekonomii światowej. Sygnały wskazują na jedną z przyczyn kryzysu, a mianowicie przedłużającą się w Stanach Zjednoczonych sytuację dobrobytu i wybujałego konsumizmu opartych wyłącznie na spekulacji finansowej i nie na produkcji, a przeciw papierami nie można zaradzić kryzysowi, który osłabia się produkcją kraju. W rzeczywistości bogactwo amerykańskie wzrosło, ale w większości wypadków na skutek spekulacji finansowych. "Już jest najwyższy czas by Stany Zjednoczone spłaciły swe długi i wprowadziły porządek w gospodarce gdyż nie można żyć w nieskonczoność na kredyt" — powiedział jeden z wielkich maklerów Wall Street, Ross Perot.

W wyniku takiej polityki przedsiębiorstwa bogacili się nie na podstawie mocy produkcyjnej ale w wyniku podnoszenia cen papierów wartościowych. Zamiast otwierać nowe fronty produkcji i rozszerzać działalność, bardziej się opłacało dla wielkich grup finansistów, spekulować akcjami giełdowymi. Spekulacja ta stwarzała okazje do zdobycia miliardów dolarów bez wydania jednego centa. W ubiegłym roku 50 wielkich trustów poprzez kupno i sprzedaż przedsiębiorstw zatrzymały w swych kasach pancernych 93 miliardy dolarów, które mogłyby być włożone w nowe inwestycje.

W jednej tylko transakcji trust GE, potentat przemysłu elektrycznego, wydał 6,4 miliarda dolarów by za pośrednictwem Gieldy stać się właścicielem RCA, trustu elektronicznego. Te transakcje nie popchnęły ekonomii amerykańską nawet o 1 milimetr do przodu, ale za to wzbogaciły tych wszystkich, którzy brali w niej udział. Są to pośrednicy finansowi, którzy handlowe, wielkie banki. W tym wypadku nowojorskie banki inwestycyjne Goldmann Sachs i Salomon Brothers zarobiły 615 milionów dolarów.

Ekonomista Robert Leakachmann, profesor City University Nowego Jorku, stwierdził: "Nie nastąpił obiecany przez Reagana rozwój ekonomiczny, lecz wprost przeciwnie, stoimy w obliczu eksplozji nadmiernego konsumizmu, niekontrolowanej spekulacji i manipulacji rynków".

Specjaliści ekonomiczni przepowiadali zbliżające się trudności w ekonomii światowej. Oczekują teraz by rząd amerykański po lekcji Wall Street wziął w swe ręce stery ekonomii międzynarodowej i zaprowadził porządek według zasad zdrowego rozsądku dla dobra wszystkich.

## Glasnost w Polsce

Na usilne żądania narodu polskiego, rząd PRL, postanowił przeprowadzić szeroko zakrojoną Reformę dotyczącą wszystkich dziedzin. Wobec nieustannie pogłębiającego się impasu rząd komunistyczny zdecydował zaapelować do zdrowego rozsądku narodu czerpiąc wiele pozycji z będącego obecnie w podziemiu zdelegalizowanego syndykatu "Solidarność".

K. Barcikowski, Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji powołanej do rozpatrzenia pakietu 15 ustaw i przedstawienia ich Sejmowi, podkreślił w przemówieniu, że ustawy te wyrażają opinie przyszłych realizatorów zmian i ich gotowość do pracy w zreformowanym układzie organizacyjnym i prawnym. W toku prac Komisja współpracowała z przedstawicielami rządu, Radą Społeczno-Gospodarczą, otrzymała także wiele uwag i wniosków od obywateli. Barcikowski stwierdził, że jeśli zmianom organizacyjnym nie będzie towarzyszył przebudowa funkcjonowania to w nieodległym czasie ujawnią się rozczarowania, gdyż okaże się, że dokonano kolejnej reorganizacji, a nie przebudowy instytucji. Chodzi bowiem o funkcjonowanie według całkowicie nowej koncepcji, a nie dopasowanie starych treści do nowych ram.

Rząd PRL postanowił także przeprowadzić Referendum odwołując się bezpośrednio do wszystkich obywateli posiadających czynne prawo wyborcze do Sejmu. Pytania Referendum brzmią następująco: "1. — Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu gospodarki zmierzającego do wyraźnej poprawy warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia na trudny, dwu-trzyletni okres szybkich zmian? 2. — Czy opowiadasz się za polskim modelem głębszej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenia ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?"

Naród polski od kilkudziesięciu lat czeka na reformy. Wszystkie dotychczasowe były tylko powierzchowna zmianą fasady bez dogłębnej zmiany systemu. Czy dyktatorski, wojskowo-polityczny system rządzenia dopuści do istotnych zmian, których żąda naród, dopiero przyszłość pokaże.

Lider "Solidarności", Lech Wałęsa, opowiedział się przeciw referendum. "Nie możemy zapomnieć, że Krajem rządziła sama ekipa, która wprowadziła stan wojenny i przeszkodziła demokratycznym dążeniom społeczeństwa" — stwierdził w publicznym oświadczeniu. Dodał jeszcze, że: "Wtedy rząd obiecał wprowadzić reformy ekonomiczne i wyprowadzić kraj z kryzysu, i tego nie wykonał".



Jaruzelski zamierza przeprowadzić reformy, których nie pozwolono dokonać "Solidarności".

## WYDARZENIA TYGODNIA

♦ Brasília — Zmarła w Rio de Janeiro czwarta ofiara porażenia radioaktywnego. Stan kliniczny innych porażonych pacjentów polepszył się. Wiadzę usuwają materiał radioaktywny i pociągają do odpowiedzialności sprawców katastrofy nuklearnej.

♦ Moskwa — Związek Sowiecki zatwierdził nowe prawa anty-Aids przewidujące kary więzienia dla osobników zarażających innych tą chorobą. Policja może siłą zmusić zarażonych chorobą do izolacji w specjalnych szpitalach.

♦ Warszawa — Jerzy Kukuczka, lat 41, z Katowic jest drugim w historii alpinizmu (pierwszym był Austriak Reinhold Messner) człowiekiem, który zdobył (głównie nowymi drogami) wszystkie 14 szczytów "ośmiotysięcznych". W ostatnim czasie wszedł on na Shisha Pangmo (8.013) leżący na terytorium Chin.

♦ Moskwa — Rząd sowiecki podał do wiadomości, że przed końcem tego roku odbędzie się konferencja na szczycie między liderami supermocarstw. Spotkanie to napotkało na trudności po ostatnim oświadczeniu Gorbaczowa, w którym postawił jako warunek przyszłych negocjacji zaprzestania doświadczeń związanych z tzw. "wojną gwiazdą", na co nie zgodził się prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan.

♦ Watykan — W końcowej fazie Synodu Biskupów opracowano dokument, w którym podkreśla się zwiększenie uczestnictwa kobiet w życiu Kościoła. "W Kościele kobiety winny uczestniczyć bez żadnej dyskryminacji tak w opracowywaniu planów jak również w ocenie działalności duszpasterskiej" — stwierdza dokument. Nie wspomina jednak o dopuszczeniu kobiet do posługi ministerialnej.

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" — JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!







# Wiadomości o Polsce

## KRÓLOWA POLSKI JADWIGA 1374-1399

W roku bieżącym przypada 600-lecie chrztu Litwy. Do tego wielkopomnego dzieła w wielkim stopniu przyczyniła się królowa Polski Jadwiga wnosząc światło ewangelicznej prawdy do ostatniego kraju pogańskiego w Europie.

Krótkie było jej życie, ale jakże jaśniało blaskiem niezwykłych cnót chrześcijańskich.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego jego młodszą córkę Jadwidę przysługiwało następstwo tronu polskiego. Młodziutka królowa przybyła 13 października 1384 r. do Krakowa i dwa dni później została ukoronowana. Wkrótce, gdy korona królowa ozdobiła głowę Jadwigi zjawił się w Krakowie Wilhelm Habsburski, przystojny młodzian, przybrany w piękną zbroję misternej roboty meandrolanskiej, z wspaniałymi orszakiem rycerzy, by podbić serce młodocianej obłubienicy i zostać królem Polski. Ówczesnym zwyczajem Jadwiga i Wilhelm, jako dzieci byli zaślubieni, ale można było ten związek zerwać po dojściu do pełnoletności. Panowie polscy nie chcieli Niemca na tronie. Wybrali wielkiego księcia litewskiego. Dnia 14 sierpnia 1385 r. w osadzie litewskiej w Krewie, na zamku książęciem zawarto umowę, wiążącą dwa państwa w jedno nie podbojem, ale związkiem dobrowolnym.

Jadwiga nasłuchawszy się od dzieciństwa o cnotkach kraju, bez oglady, przywykła do cywilizacji czuła się dotknięta zuchwałym zamiarem starania się poganina o jej rękę. Dostojnicy polscy przekładali królowej, że jej zgoda na małżeństwo zostanie ochrzczony pogański kraj i ustana napaść Zakonu Krzyżackiego, który ogniem i mieczem od półtora wieku nawracał Litwę na chrześcijaństwo.

Po wielkich wahaniach, rozterce, walce wewnętrznej w pięknej królowej zaczął kiełkować głos obowiązku i odpowiedzialności spadającej na nią wobec Kościoła i dwóch narodów. W królewskim kościele na Wawelu jest duża, cudowna figura Chrystusa. Głowa Ukrzyżowanego zwieszona bołębnie spogląda na kłęzących wiernych, jakby wyzywała, aby każdy dźwigał swój krzyż taki, jaki mu Opatrzność wyznaczyła.

Tam chodziła królowa szukając pociechy i pokrzepienia w dręczących ją wątpliwościach i mąkolenia własnej drogi życia. Legenda opowiada, że przemówił do niej Zbawiciel z krzyża i od tej chwili przeniosła obowiązek nad wymarzone szczęście i Wilhelm. Wielką dziejową chwilą (15-2-1386) był chrzest Jagielly, Wielkiego Księcia Litewskiego w katedrze wawelskiej, który przybrał imię Władysław — następnie ślub z Jad-

wigą i uroczysta koronacja. Chrzest Litwy odbył się wśród modlitw, bez walki i chrzestu oręża. Tam, gdzie światło Ewangelii nieśli Polacy nie przelała się ani jedna kropla krwi. Tak było za Mieszka I Piasta i również dzięki świadomej ofierze królowej Jadwigi, która zrzeka się osobiste szczęścia dla wielkiego celu.

Jadwiga wraz z Władysławem Jagiello ufundowała w roku 1387 biskupstwo wileńskie, a później drugie na Żmudzi. Przez historyka Jana Długosza została nazwana "krzewicielką wiary katolickiej". O błogosławionej Jadwidzie Jan Długosz napisał te słowa: "Ta dzięki czystości obyczajów była tak bardzo umiłowana i sławiona w całym świecie katolickim, że wszyscy czcili ją za życia jako uosobienie świętości".

Cale życie królowej było prawdziwie życiem świętej, pełnej cnót, ofiar i poświęcenia. Wszystkie swe dostatki przeznaczala na dzieła miłosierdzia i pożytku publicznego, a sama wiodła życie naddzwyczaj skromnie, na pół zakonne. Nie okazała nigdy nikomu pychy, zawzięci czy niechęci i nie było nad nią szczerzejszej pani. W kościołach, po całej Polsce pełno było jej darów i szat liturgicznych haftowanych jej ręką. W skarbu katedralnym na Wawelu znajduje się ornat z haftowanymi krzyżem, wysadzany perłami i drogimi kamieniami.

Z tej szkółki utrzymywano dużo szkół dla młodzieży, a na przedmieściu Krakowa, Kleparzu został założony klasztor benedyktynów słowiańskich, który miał przysposabiać księży katolickich do misji wschodnich.

Uniwersytet w Krakowie nie posiadał jeszcze wydziału teologicznego, więc w Pradze Czeskiej utworzyła fundację dla kleryków, pragnących nieść światło wiary na Litwę. Królowa postanowiła odnowić Uniwersytet Krakowski zianiebany za panowania jej ojca. Nie żałując największych kosztów sprowadzała uczonych na swój dwór, starając się o wprowadzenie 4 wydziałów uniwersyteckich.

Królowej Jadwidzie — jako opiekunce języka polskiego wiele zawdzięcza piśmiennictwo polskie. Na jej żądanie profesorowie krakowscy przetłumaczyli na język polski i spisali wiele modlitw oraz dzieje różnych mezcenników.

Przed śmiercią wszystkie swe kosztowne szaty, klejnoty i drogie sprzęty przeznaczyła na uniwersytet.

Zmarła 17 lipca 1399 r. przeżywszy zaledwie 26 lat. Była precudnym kwiatem Wawelu, symbolem wszystkiego, co w polskiej tradycji jest najlepsze i najświętsze.

Po śmierci, już w latach 1419 i 1492 sporządzono dwa wykazy cudów przez nią sprawionych. Kiedy wieść o świętości jej życia i cudach nabrała rozgłosu, Wojciech Jastrzębiec, Prymas Polski ustanowił komisję w roku 1426 do przygotowania kanonizacji, aby zabrała ona dokumenty związane z życiem i cudami Jadwigi. Zaniedbano starań w Rzymie, ale czasy dzisiejsze winny to naprawić.

Błogosławiona Jadwiga pochodziła z królewskiej dynastii Piastów, z której Mieszko I wprowadził wiarę chrześcijańską do swego państwa. Nado, ród jej sięgał andegaweskich królów Francji, wśród których święty Ludwik IX, król Francuzów i wódz krzyżowców walczył o odzyskanie Ziemi Świętej. Śladami swych chwalebnych czynów przodków wpisala się złotymi zgłoskami w tysiącletnią historię chrześcijaństwa Polski.

Alicja Maczulonis Kalinček ("Dziennik Polski")

## FUNDACJA, KTÓRA ZARABIA

W 1985 roku powstała Fundacja Sztuki Dziecka, celem jest tworzenie szczególnie dogodnych warunków dla rozwoju uzdolnień dzieci utalentowanych artystycznie. Realizacja wymaga środków finansowych. Aby je uzyskać Fundacja zamierza podjąć zakrojoną na szeroką skalę działalność gospodarczą (zgode Ministerstwa Kultury i Sztuki uzyskano w końcu czerwca br.). Będzie to głównie działalność wydawnicza.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć tego typu jest wydanie płyty z piosenkami w wykonaniu zespołu dziecięcego — część zysku ze sprzedaży zasili fundację. Planuje się zawieranie spółki z zakładami "Mera Komp" w celu wyprodukowania partii komputerów osobistych przeznaczonych do porozumiewania się z dziećmi niepełnosprawnymi, także nie słyszącymi.

Dotychczas fundacja otrzymała deklaracje wpłat na łączną sumę 90 mln zł. Pozwala to już teraz myśleć o przyszłych przedsięwzięciach, takich jak międzynarodowa wystawa "Sztuka w świecie dzieci" zaplanowana na jesień 1988 roku.

## W SKRZYNIACH

Jedno jest tylko takie muzeum w Polsce — wrocławskie Muzeum Medalierskie: ponad 40 tys. medali, medalionów, orderów, odznaczeń, odznak i plakiet.

Do najcenniejszych okazów należą m. in.: srebrny medal Władysława Jagiellończyka z XV wieku, seria 23 królów polskich, wykonana dla Stanisława Augusta Poniatowskiego przez czolowych artystów epoki Holzhauensera i Reichla.

W zbiorach muzeum znajdują się także najstarsze polskie ordery Orła Białego i św. Stanisława oraz Virtuti Militari.

Dla wrocławskiego muzeum największy kłopot to brak pomieszczeń wystawienniczych. Zbiory oglądać można tylko na wystawach, zwykle poza Wrocławiem, nieraz poza krajem. W siedzibie muzeum ołbrzymia większość eksponatów spoczywa w skrzyniach w magazynach — i to od 10 już lat.

Muzeum Medalierskie uczestniczy więc w wielu wystawach. W ciągu ostatnich lat było ich 80 w Polsce i ok. 30 za granicą.

**O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS**

**AUTO VIDROS**  
**S. CRISTÓVÃO**

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

**VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS**

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

**OKULARY**  
**BIZUTERIE**  
**ZEGARKI**



**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

**Joalheria a Pérola e Ótica Moderna**

JÓIAS  
RELÓGIOS  
ÓTICA  
CRISTAIS  
PORCELANAS  
ARTIGOS PARA PRESENTES  
NACIONAIS E ESTRANGEIROS

A VISTA OU A CRÉDITO  
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975  
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 —  
CURITIBA — PARANA



## HELENA SKALSKI - Vulto Emérito de Curitiba

(Alocação proferida na Câmara Municipal, pelo Mário Skalski, filho da homenageada).

A emoção que invade a homenageada neste momento a impede de se expressar de viva voz. Faça-me, por isso, seu intérprete nesta solenidade.

Desde o ano de 1931, minha mãe Helena vem exercendo ininterruptamente as funções de regente do coral João Paulo II, nesta cidade de Curitiba.

São 56 anos...

Para melhor avaliação do que representam 56 anos dedicados à música, bastaria lembrar que no decorrer desse tempo o mundo sofreu sensíveis transformações: da figura do copiadore de partituras, que, com o seu trabalho artístico e paciente, desenhava uma a uma as notas musicais, aos sofisticados equipamentos duplicadores de textos; do rádio de válvulas às transmissões de voz e imagem via satélite; da precariedade dos sistemas de transporte aos vôos supersônicos e às viagens à lua. Do trabalho manual à cibernética que domina todas as atividades modernas; do velho órgão de foles, utilizado durante tantos anos pelo coral, aos sofisticados instrumentos musicais eletrônicos.

É inquestionável que o mundo se transformou completamente nessas últimas cinco décadas.

A perseverança e o espírito de bem servir à comunidade da homenageada, porém, não mudaram.

Faltam-nos dados comprobatórios, porém suspeitamos se tratar de caso único no Brasil, talvez no mundo, em que um maestro se dedica, durante 56 anos consecutivos, à regência de um mesmo coral, numa mesma cidade, sem nenhuma recompensa material, tendo como única motivação o amor à arte e uma inabalável fé em Deus, como é o caso daquela a quem, com muito amor, chamo de minha mãe.

Contou-nos o falecido tio Casemiro que, desde menina, Helena demonstrava grande vocação para a música, pois estudava suas lições de piano calcando seus dedos sobre a mesa e solfejando as notas. A professora só muito tempo depois é que veio saber que mamãe naquela época não possuía piano.

Guardo lembranças de minha infância, vindo-me no braço de minha mãe, enquanto ela regia o coral com apenas uma das mãos. Lembro-me das "novenas de maio" da Igreja de Santo Estanislau, quando os

fiéis eram elevados em comunhão com o Criador através das vibrações sonoras dos instrumentos musicais em perfeita harmonia com as vozes.

Impossível se torna enumerar quantas celebrações religiosas, sessões cívicas, acontecimentos sociais, momentos de arte e tantos outros eventos contaram com a música comandada por Helena Skalski.

Gerações de curitibanos criaram tradições, acompanhando o coral na entonação de canções natalinas, ou acompanhando a Liturgia Pascal, ou ainda mais recentemente em solenidades no Bosque João Paulo II.

Helena Skalski, esposa exemplar, mãe extremada, soube conciliar sua vida familiar com suas atividades de regente do coral, inicialmente denominado de santa Cecília.

Mesmo tendo sofrido, prematuramente, a perda de seu marido e incentivador, João Skalski, não esmoreceu e continua até hoje em sua nobre missão.

A gratificante certeza de um hino ou canção bem entoada, que atinge a alma de quantos têm a oportunidade de ouvi-lo, representa um trabalho persistente, que encerra uma grande dose de sacrifício, traduzido pelos diversos cursos de aperfeiçoamento e pelos ensaios permanentes do coral, quantas vezes em frias noites curitibanas.

Nada intimidou o espírito de liderança da maestrina nem dos abnegados cantores e músicos do coral.

Com o passar dos anos, sentindo-nos responsáveis pela preservação de sua saúde e bem-estar, achávamos imperioso que mamãe delegasse a responsabilidade de regente do coral. Indubitavelmente foi um pensamento egoísta, pois não se separa o que é indissolúvel. Existe somente uma explicação para tamanha dedicação a essa causa nobre: uma grande dose de amor em tudo o que faz!

Sua lhanesa de trato foi o amálgama que manteve sua extraordinária equipe de cantores unida. Alguns a acompanham nessa trajetória há mais de meio século, ou-

tros se agregaram no decorrer do tempo. A todos, o nosso respeito e gratidão.

A humildade da homenageada, conhecida de tantos quantos com ela convivem, manteve-a, até o dia de hoje, quase no anonimato. O presente ato de reconhecimento ao trabalho de Helena Skalski pelos seus contemporâneos, em que lhe é outorgado o título de "Vulto emérito de Curitiba", representa o coroamento de todos os seus esforços, um incentivo à prática do bem e uma apologia aos reais valores do ser humano. Para quem sempre deu de si, sem nunca pedir nada em troca, o reconhecimento do seu trabalho pelos munícipes de sua cidade natal é uma prova eloquente do bem praticado. Seguramente esse exemplo de vida contribuirá para motivar as novas gerações.

Ao Deputado Estadual Raphael Greca de Macedo, por ter tido a iniciativa, quando vereador, da proposição a esta casa, agrado em nome de Helena Skalski e de seus familiares e amigos, ao Senhor Presidente da Câmara Municipal de Curitiba, vereador Horácio Rodrigues, pela concretização desta homenagem, externo o nosso respeito e admiração.

Ao Senhor Prefeito Municipal de Curitiba, Dr. Roberto Requião de Mello e Silva, pela promulgação da Lei que torna Helena Skalski vulto emérito, o nosso mais sincero agradecimento.

Aos Senhores Vereadores de Curitiba, pela sensibilidade em aprovar esta homenagem, o nosso muito obrigado.

Ao senhor Antônio Domakoski, pelo incentivo e amizade demonstrados, e aos componentes do coral João Paulo II, corresponsáveis por este acontecimento, a nossa fraternal estima.

A todos os presentes, pela demonstração de carinho e amizade, a nossa gratidão.

A Senhora, Mamãe, de modo muito especial e diante dessa comunidade, em nome de Danúcia e no meu próprio, queremos lhe agradecer pelo que a senhora é, e a Deus, por sermos seus filhos.

OBRIGADO!

## A aventura do Gênio Universal

LEONARDO DA VINCI 1452-1519

Desde o dia 25 de outubro de 1987 está aberta no Salão do Palácio do Iguapé em Curitiba a exposição sobre Leonardo da Vinci.

Leonardo da Vinci não foi apenas um dos maiores pintores de todos os tempos. Sua curiosidade sem limites levou-o a explorar todos os ramos do conhecimento humano, criando engenhos que ultrapassaram os obstáculos do tempo e do espaço e hoje pertencem a toda a humanidade.

Estes projetos são o tema da exposição "A Aventura do Gênio Universal", que a IBM trouxe para o Brasil, em comemoração aos seus 70 anos de atividades neste país. Não se trata, pois, de uma exposição de pintura. É uma exposição viva que mostra o lado menos conhecido de Leonardo da Vinci, que, além de pintor, foi escultor, engenheiro, arquiteto e sábio. Ao lado dos projetos, você verá maquetes realizadas com absoluta precisão pelo modelista Roberto Guatelli. Tais projetos, em sua maioria, estão hoje incorporados à mais avançada tecnologia mundial. E, no entanto, foram imaginados há 5 séculos por um italiano nascido em Vinci, chamado Leonardo.

## A juventude como "crescimento"

2)

Esta fadiga e este esforço têm também sua qualificação bíblica, especialmente em São Paulo, que compara toda a vida cristã a uma competição no estádio desportivo.

Para cada um e para cada uma de vocês esta fadiga e este esforço são necessários; eles não somente fortificam o corpo, mas dão ao homem todo a tempera que o faz experimentar a alegria de dominar-se e de superar obstáculos e resistências. Está nisto, certamente, um dos elementos do "crescimento" que caracteriza a juventude.

Desejo-lhes, por outro lado, que este "crescimento" se processe mediante o contato com as obras do homem e mais ainda com os homens vivos. Quão numerosas são as obras realizadas pelos homens ao longo da história! Quão grandes são sua riqueza e sua variedade! A juventude parece ser particularmente sensível à verdade, ao bem e à beleza, que estão contidos nas obras do homem. Vivendo em contato com elas, no vasto campo de tantas culturas diferentes, de tantas artes e de tantas ciências, aprendemos a verdade sobre o homem (expressa tão sugestivamente também no salmo 8), a verdade que contribui para aprofundar a humanidade de cada um de nós.

(Carta do Papa aos Jovens)

(continua)

**AGORA VOCÊ PODE COMPRAR DIRETAMENTE DE FABRICA — ARTIGOS DE VIDROS E CRISTAIS EM GERAL.**

Para presentes: Copos Diversos (em jogos e avulsos), Copoteiras, Bombonieres, Poncheiras, Potes Diversos, Artesanatos, Aquários, Garrações, Vidros para Mantimentos, Conservas Caseiras, etc.

**Aurora Comércio de Vidros e Cristais Ltda.**

Rua João Gava, 150  
(Próximo ao Parque São Lourenço)  
Fones: 254-2565 e 252-9948  
CURITIBA — PARANÁ

# Gráfica Vicentina - Jubileu de Prata

Promover e evangelizar o pobre onde quer que ele esteja... Esse era o pensamento de São Vicente de Paulo ao fundar os Padres da Missão em 1625. Para atender os imigrantes poloneses do Sul do Brasil, aos 29 de junho de 1903 desembarcavam em Paranaguá-PR os primeiros Padres Vicentinos, vindos da Polônia. Estabeleceram-se inicialmente em Tomás Coelho, a 15 km de Curitiba.

Preocupados em sedimentar a cultura polono-brasileira e para informar e instruir os colonos, eles fundaram em Curitiba o Jornal "LUD" (O Povo), semanário editado em polonês que ainda circula, cujo primeiro número data de 2 de outubro de 1920. Aos poucos o equipamento gráfico do "Lud" foi sendo ampliado, até que na data

de 8 de novembro de 1962 era fundada a "Gráfica Vicentina Ltda."

Nesses anos todos, a Gráfica Vicentina editou milhares de livros voltados para a "Boa Leitura". O Jornal "LUD" já está no número 4.089. A Revista "ENTRE AMIGOS", mensal, está em seu número 216. Atualmente, ao lado dos livros, revistas e jornais, a Gráfica ainda presta serviços a milhares de clientes. Ao todo são 27 funcionários que, além de garantirem seu pão-de-cada-dia, colaboram na construção de um mundo melhor através da indústria da "Boa Leitura".

Neste 8 de novembro de 1987 — 25 anos de fundação da Gráfica Vicentina Ltda. — os Parabéns aos administradores, funcionários e redatores! Que as Bênçãos de Deus os acompanhem!

PREDIO  
DA  
GRAFICA  
VICENTINA  
LTD.A  
VISTO  
PELOS  
FUNDOS



## Ganha-se muito pouco no Brasil

O Instituto Brasileiro de Geografia e Estatística (IBGE), em seu Anuário Estatístico de 1986, com pesquisas referentes a 1985, traz um retrato nu e cru do Brasil. Dentro deste contexto está a pobreza brasileira, principalmente no que diz respeito ao trabalhador brasileiro. Dos 53 milhões e 200 mil trabalhadores com mais de 10 anos de idade, 42 por cento, ou mais de 22 milhões, ganham até um salário-mínimo ou não recebem nenhuma remuneração. O quadro mais grave é o do Nordeste, onde mais de 60 por cento encontra-se nesta situação. Apenas 5 por cento dos trabalha-

dores no País ganham mais de 10 salários-mínimos por mês e estão, na sua maioria, concentrados nas regiões Sul e Sudeste. A população ocupada de 10 anos ou mais, em 1985, teve aumento de cerca de 6 por cento em relação ao ano de 1984. A concentração de renda praticamente não se alterou, em termos globais, em 1984, quando 42 por cento dessa população ganhava de zero a um salário-mínimo. Diante desse quadro pode-se dizer que houve um agravamento da situação dos assalariados, já que seu número aumentou e o quadro de rendimento permaneceu o mesmo.

## Situação dos menores

Segundo dados coletados pelo Fundo das Nações Unidas para a Infância (Unicef), Instituto Brasileiro de Geografia e Estatística (IBGE), Fundação Nacional do Bem Estar do Menor (Funabem), Ministério da Previdência Social e outras instituições, são 66 milhões de menores no Brasil. Destes, 45 milhões vivem em condições subumanas; 25 milhões em situação de alto risco; 15 milhões sofrem de desnutrição e 12 milhões estão abandonados. Além dis-

so, há 9 milhões de trabalhadores precoces nas áreas urbana e rural; 8 milhões sem escola e 7 milhões de deficientes carentes de atendimento. Para Deodato Rivera, coordenador do Grupo Ação-Vida, que é formado por seis entidades de defesa da infância, estes dados alarmantes traduzem "o verdadeiro morticínio que vem se praticando no país".

## MAGIA

As duas novelas do horário nobre das emissoras Globo e Manchete buscam no misticismo os pontos do IBOPE. "Mandala" e "Carmem" exploram os argumentos de novelas anteriores e acrescentam como tempero a magia, o misticismo e a possibi-

lidade de transformar a realidade com uma varinha de condão. Pode parecer coincidência, mas sempre que a realidade está difícil, o misticismo ganha pontos de audiência.

## "A UDR É UM CANCER"

Pouco antes de embarcar para a Itália onde dará continuidade ao seu tratamento, Pe. Francisco Cavazutti, que ficou cego por causa do atentado que sofreu em 28 de agosto, concedeu uma breve entrevista ao jornal "O São Paulo". Pe. Francisco Cavazutti trabalha na Comissão Pastoral da Terra de Goiás e acredita-se que a violência contra ele teve como objetivo intimidar o seu trabalho — embora nada tenha ficado provado até o momento. Em sua entrevista Pe. Francisco afirmou que pouco se lembra do atentado e das pessoas que o executaram. Mas enviou a seguinte mensagem às suas comunidades de Goiás: "A UDR é um câncer, mata mesmo. Mata um por um, comunidade por comunidade e acaba matando o povo porque eles querem tudo para si".

## CGA: FORMAÇÃO TÉCNICA E PASTORAL

O Centro Gaúcho de Audiovisuais, fundado em 1970, pelos salesianos, em Porto Alegre, para distribuir programas da Sopa Viso, ampliou seus objetivos e condições. Além de produzir e vender audiovisuais, dar assistência técnica e vender equipamentos, prestar serviços de instalação, sonorização e tradução simultânea, partiu para cursos de formação técnica e pastoral. Em agosto promoveu o Curso de Pastoral da Comunicação, com 40 participantes, de 11 cidades gaúchas.

O CGA (Centro Gaúcho de Audiovisuais) dispõe de nove técnicos para atuar e formar o Serviço de Comunicação nas Dioceses e paróquias. Informações pelo telefone (0512) 31.93.55.

## EXPLORADOS E ENVENENADOS

Os países que compõem o Primeiro Mundo estão se tornando muito cautelosos em relação a algumas substâncias químicas particularmente perigosas ou tóxicas. Como consequência disto, foi terminantemente proibido o uso de muitos inseticidas, pesticidas etc. Proibido foi o uso, porém, não a fabricação, podendo-se desta forma, obter grandes lucros exportando este perigoso para o Terceiro Mundo. As estatísticas feitas pela Organização Mundial de Saúde (OMS) confirmaram que a cada minuto uma pessoa do Terceiro Mundo fica envenenada com vítimas chegando a um milhão todos os anos. E isto, sem falar dos tumores provocados e das crianças nascidas deformadas ou mortas.

## NÚMERO DE ABORTOS

O que mais mata as mulheres brasileiras? O câncer do útero ou da mama? Os problemas cardíacos? Os acidentes de trânsito? Não! Segundo uma pesquisa realizada pela Organização Mundial de Saúde (OMS), a maior razão de óbitos entre as mulheres brasileiras é o aborto provocado. Anualmente um contingente que varia de 3 a 5 milhões de gestantes recorre à abortiva, e esse montante equivale a cerca de 30 por cento do total mundial de interrupções deliberadas da gravidez. Isso confirma o Brasil o ínglorio título de campeão mundial de abortos, proporcionalmente à sua população. O Anuário Estatístico do Instituto Brasileiro de Geografia e Estatística (IBGE), divulgado recentemente, afirma que em 1985 nasceram pouco mais de 2 milhões e 600 mil crianças no Brasil. O número de abortos, portanto, supera o de nascimentos. Pelos cálculos feitos pela OMS, abortos provocados matam todos os dias 400 mil mulheres brasileiras.